Arab, Illuminati

taki z ciebie Illuminati
weź się kur *lepiej napij
taki z ciebie Illuminati
ok, ok, o
taki z ciebie Illuminati
weź się kur *lepiej napij
taki z ciebie Illuminati
ok.

my se tu robimy rapik
pijane frestyle
choć nie palę baki
nie jaram skuna
Sie potknę akurat
Ziomek odleciał
Wkręty ma jak sekty
Za dużo bodźców
Dragi i skręty
Obserwuje i se pisze tekścik
Ziomek wjeżdża jak pielgrzym
Nie wierzy
Bardziej wierzy swój cel większy
Spoko
Ja idę tędy
Kształtowały mnie błędy i czas
Inny niż ty
A ten sam bez przerwy

taki z ciebie Illuminati
weź się kur *lepiej napij
taki z ciebie Illuminati
ok, ok, o
taki z ciebie Illuminati
weź się kur *lepiej napij
taki z ciebie Illuminati
ok

Wciąż słyszę szepty
Uciekaj , biegnij
Biegli w tekstach
Wiec uciekam w teksty
drin za drinem
Błąd za błędem
Inny niż przedtem
A ten sam zawsze będę
Nieraz depra flow wjeżdża na pętlę
Mordki ze man są
Piejmy wódeczkę
Potem się jaram
Bo ludzie pisza ze piękne
Sinusoida
Undergroundu pierwsza liga
Takich składamy biegle
Jak ziomek kick-flipa
Wciąż mam głód tych sylab
Czuje się zamkniety jak za szybą mima
Czasem wciąż to przrkminam

taki z ciebie Illuminati
weź się kur *lepiej napij
taki z ciebie Illuminati
ok, ok, o
taki z ciebie Illuminati
weź się kur *lepiej napij

taki z ciebie Illuminati
ok